

Sygn. akt V KK 123/22

POSTANOWIENIE

Dnia 24 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 sierpnia 2022 r.

sprawy **D. M.**

skazanego za czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o
przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt V Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt VII K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego D. M. z kosztów sądowych**
postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 lutego 2021 r., sygn. akt VII K [...], Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego D. M. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto, orzeczono przepadek dowodów rzeczowych i nawiązkę w kwocie 5.000 zł, a na poczet wymierzonej kary zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego i jego obrońcy, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt V Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w zakresie pkt. I. (utrzymania wyroku w mocy) i zarzucając:

„1. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wyjaśnień złożonych przez D. M. przed Sądem II instancji w trakcie rozprawy w dniu 29 października 2021 roku objawiającą się sprzecznym z zasadami logiki, doświadczenia życiowego, wiedzy i całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności zdyskredytowaniem wiarygodności przekazanych przez D. M. informacji, podczas gdy: A.) D. M. doprowadzony przez Sąd odwoławczy na rozprawę w dniu 29 października 2021 roku uczestniczył w przesłuchaniu przez Sąd świadka A. P. i po zapoznaniu się z jego wizerunkiem wyjaśnił, że to prawdopodobnie ww. świadek jest jednym z przewożonych przez niego mężczyzn, którzy w dniu 24 lutego 2020 roku pozostawili w jego pojeździe reklamówkę z narkotykami; B.) zaledwie dwa dni po zatrzymaniu, tj. 26 lutego 2020 roku oskarżony złożył swoje pierwsze wyjaśnienia przed organami ścigania, w których wskazał, że ujawnione w jego pojeździe narkotyki należały do dwóch mężczyzn w wieku ok. 30 lat, których oskarżony przewoził na tzw. „autostopa”; C.) na opakowaniu, w które były zawinięte narkotyki ujawniono ślady odcisków palców dwóch osób a po ich sprawdzeniu w bazie AFIS ustalono, że należą one do dwóch mężczyzn w wieku około 30 lat, tj. A. M. i A. P. D.) po tym jak świadek A. P. został przesłuchany przed KPP w P., świadek trzykrotnie nie stawił się na przesłuchanie przed Sądem I instancji a następnie dwukrotnie, przed Sądem II instancji (rozprawy zaplanowane na dzień 15 września 2021 roku i 1 października 2021 roku). Wskazane uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia albowiem odmawiając wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie Sąd zbagatelizował ich spójność i logiczność zarówno wewnętrzną jak i z pozostałym materiałem dowodowym, utrzymując wyrok Sądu I instancji w mocy i finalnie uzasadniając wydane rozstrzygnięcie abstrakcyjnym wywodem, który nie znajduje swojego oparcia w materiale dowodowym;

2. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zastąpienie kontroli odwoławczej zarzutu apelacyjnego dowolnej oceny wyjaśnień D. M., tj. zbadania ich zdyskredytowania w części przez Sąd I instancji przez pryzmat zasad logiki, wiedzy, doświadczenia życiowego w nawiązaniu do pozostałych dowodów, oceną tych wyjaśnień w stosunku do abstrakcyjnej wersji zdarzeń, która nie wynika w żaden sposób ze zgromadzonych dowodów, a według której oskarżony rzekomo wiedział o tym co znajduje się w pakunku włożonym do jego pojazdu i widział mężczyzn, którzy za jego wiedzą wkładali do jego pojazdu narkotyki, przez co następnie mógł ich opisać. Wskazane uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia albowiem brak prawidłowej kontroli oceny wyjaśnień D. M. przeprowadzonej przez Sąd I instancji, doprowadził do zaabsorbowania przez Sąd II instancji a wręcz pogłębienia w niektórych miejscach błędnych ustaleń faktycznych, na kanwie których D. M. został uznany winnym zarzucanego mu czynu;

W przypadku niepodzielenia przez Sąd Najwyższy poglądu skarżącego co do wystąpienia uchybień wskazanych w pkt. 1 i 2 kasacji, skarżący wskazuje na:

3. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegającą na nierozważeniu w sposób należyty zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazu ww. przepisu prawa materialnego. Wskazane uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia ponieważ brak wnikliwej kontroli orzeczenia Sądu I instancji w tym zakresie, doprowadził Sąd do błędnego przekonania, iż oskarżony wypełnił swoim zachowaniem wszystkie znamiona przestępstwa z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy prawidłowo przeprowadzona kontrola instancyjna powinna doprowadzić Sąd do dostrzeżenia, że wnioski co do wypełnienia przez oskarżonego znamion zarzucanego mu przestępstwa, Sąd I instancji wywodzi wyłącznie z ilości ujawnionych u oskarżonego narkotyków a ujawnienie znacznej ilości środków może wskazywać nie tylko na przestępstwo z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy lecz także przestępstwo z art. 62 ust 2 tej Ustawy."

Mając na uwadze powyższe, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie D. M. wobec oczywistej

niesłuszności skazania, alternatywnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenie na rzecz skazanego kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w P. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, o czym przesądził zakres podniesionych w niej zarzutów.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa, przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (zob. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK6/14). Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2014 r. IV KK 125/14).

Wbrew wyrażonemu przez obrońcę stanowisku w pierwszym z zarzutów kasacji, Sąd Okręgowy nie dopuścił się rażącej obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wyjaśnień złożonych przez D. M. przed Sądem II instancji w trakcie rozprawy w dniu 29 października 2021 roku. Lektura akt sprawy wskazuje bowiem, że Sąd II instancji nie oceniał odrębnie dowodu z wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku postępowania odwoławczego, w którym dopuścił tylko dowód z uzupełniającego przesłuchania świadka. Sąd miał jednak przy tym na uwadze zajęte przez oskarżonego stanowisko co do tego dowodu, wyrażone w trybie art. 175 § 2 k.p.k.,

w ramach którego oskarżony „rozpoznał”, że ten świadek prawdopodobnie był jednym z przewożonych przez niego mężczyzn na tzw. „autostopa”. Sąd II instancji przekonująco wykazał, oceniając wiarygodność dowodu ze świadka, że depozycje te nic nie zmieniły w sprawie, mimo braku możliwości wykluczenia, że ww. świadek miał kontakt z pakunkiem, a nawet sam go umieścił w samochodzie oskarżonego. W ramach oceny czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie chodzi jednak o wykazanie fizycznego kontaktu z narkotykami ani o ustalenie ich właściciela, lecz o świadomość sprawcy wprowadzania ich do obrotu. Sąd II instancji doszedł do logicznej konstatacji, że w realiach sprawy nie sposób było uznać, że przewożenie pakunku z narkotykami pozostawało poza wiedzą oskarżonego. Wskazał ponadto, w ramach oceny zarzutu apelacyjnego dotyczącego oceny wyjaśnień oskarżonego, że konsekwencja D. M. w przedstawianiu własnej wersji wydarzeń, tj. że torba z narkotykami w jego samochodzie znalazła się tam w związku z przewożeniem dwóch autostopowiczów, nie jest równoznaczna z ich wiarygodnością. Sąd odwoławczy poparł przy tym konkretnymi dowodami ustaloną wersję wydarzeń, dlatego zarzut obrońcy, że uzasadnienie rozstrzygnięcia Sądu I instancji jest „*abstrakcyjnym wywodem*” nie wytrzymuje w realiach przedmiotowej sprawy krytyki.

Kwestię oceny dowodu z wyjaśnień D. M. obrońca poddał analizie również w drugim z zarzutów kasacji, gdzie zarzucił naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Tymczasem Sąd II instancji szczegółowo odniósł się do zakwestionowanej w apelacjach oskarżonego i jego obrońcy oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego, nie dostrzegając sprzeczności tej oceny dokonanej przez Sąd I instancji z zasadami logiki, wiedzy czy doświadczenia życiowego. Ustosunkował się do tej kwestii wszechstronnie i szczegółowo na str. 7-9 uzasadnienia wyroku. Sąd odwoławczy, dzieląc ocenę Sądu I instancji, ponownie przeanalizował powody zdyskredytowania lansowanej przez oskarżonego wersji, powołując się m.in. na brak podania danych rzekomej kochanki oskarżonego, okoliczności jego zatrzymania, pierwotną chęć dobrowolnego poddania się karze, jak i uprzednią karalność, w tym za czyny z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Obrońca nie wykazał, że Sąd I instancji, a za nim Sąd odwoławczy, uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania lub

wskazaniom wiedzy bądź życiowego doświadczenia. Nie może osiągnąć skutku środek odwoławczy, który przedstawia jedynie polemiczne wersje zdarzeń czy rozumowanie odmienne, a tak jest w przypadku przedmiotowej kasacji. obrońca *de facto* kwestionuje ustalenia faktyczne, czyni to podobnie jak w apelacji i dodatkowo wskazuje kolejne rzekome niespójności.

Na koniec analizując ostatni zarzut kasacji, sformułowany alternatywnie, na wypadek niepodzielenia przez Sąd Najwyższy dwóch poprzednich zarzutów, wskazać należy, że i ten, dotyczący rażącej obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegającej na nierozważeniu w sposób należyty zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazę ww. przepisu prawa materialnego, uznać należy za całkowicie bezpodstawny. Sąd II instancji omówił dokładnie ten zarzut apelacji na s. 9-10 uzasadnienia, powołując się na obowiązujące w tym przedmiocie orzecznictwo. Sąd Okręgowy przeanalizował zachowanie oskarżonego pod kątem znamienia wprowadzenia do obrotu narkotyków, odnosząc się w tym zakresie nie tylko do ilości środków odurzających, ale też ich rodzaju, realiów niniejszej sprawy i postawionego oskarżonemu zarzutu.

Z powyższych względów, uznając wywody Sądu odwoławczego w zakresie podnoszonej przez obrońcę obrazę prawa materialnego za wypełniające obowiązek wskazany w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a także nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych ani innej rażącej obrazę prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy postanowił obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, dostrzegając okoliczność pobytu D. M. w zakładzie karnym, a także fakt jego zwolnienia z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych na etapie postępowania rozpoznawczego przed Sądami obu instancji i przyznania mu wówczas obrońcy z urzędu.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[as]